KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Września. — Rok 1844. Czwartek. **№ 250.** Jutro, Śty Eustachy. v. s. Narodzenie N. MARJI.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów* zaczyna się Nowenna Śtej Tekli P. M., i trwać będzie przez dni 9; codziennie Wotywa z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniem i Procesją o godzinie 10tej z rana.

N. PAN 21go z. m. postanowił: Udzieloną zostaie Marjannie z Korbasińskich *Rucińskiej*, Wdowie po Podleśnym, przez wzgląd na ciągłą gorliwość w służbie iej męża, oraz na okoliczność, że tenże w czasie odbywanej służby, życie postradał, skutkiem rozmyślnego i morderczego wystrzału z fuzji, pensja tytułem szczególnych nagród, rubli sr: 56 kop: 25. Pensja ta liczyć się ma od dnia śmierci pomienionego Rucińskiego.

Doszła tu smutna wiadomość, że Autor Traiedji *Ludgarda*, Romansu *Julja* i *Adolf*, i wielu Poezji pamiętnych i pamiętanych, Ludwik *Krópiński*, Jenerał b. Wojsk Polskich, zakończył życie doczesne dnia 17go Sierp: r. b. w pięknym maiątku swoim *Woronczynie* w Gubernji *Wołyńskiej*. Zawód iego Wojskowy, sięga epok Stanisława Augusta i Xięztwa *Warszaws:*, których to epok cały niemal przedział, dla ratunku zdrowia ranami zwątlonego, spędził we *Włoszech*. Później ożeniony z Anielą *Błędowską*, rozpoczął zawód życia domowego, od którego aż do śmierci iuż się nie oddalił. I w tem zaciszu umiał odznaczać się wzorowem wykształceniem towarzyskiem, gustownem ozdobieniem niezbytkownego domu, zebraniem licznej i dobranej bibljoteki, a nadewszystko pisaniem dzieł pełnych uroczego powabu. Ojciec, trojgiem dzieci szczęśliwy, utratą ich wszystkich iakby stopniowo umierał. Ostatnim z tych ciosów był zgon najstarszej córki Zofji, zamężnej z Xięciem Kalixtem *Czetwertyńskim* i matki 2ch synów. Gdy starszy z tych wnuków na świat wchodził, Dziad poważny przez całą dobę wtopił w kolebkę gasnące swe oczy, które iuż ni wnuka, ni światła nie ujrzały; familijnem bowiem kalectwem ostrzeżony, widział się nie wyiętym z pod tej rodzinnej niedoli, i chwile zgaśnienia światła przewidział i przenieść potrafił. Przez 8 ieszcze lat ciągnące się życie, *Krópiński* oddał BOGU podług świętych praw JEGO, z męztwem, przytomnością umysłu i dopełnieniem obowiązków Chrześcjanina.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od B. Z. dla mieszkańców wsi *Glinki*, dukat w złocie, i tyleż dla ubogich Starców w Górze Kalwarji. — Wyszła świeżo z druku *Organizacja Notarjuszów* z roku 1807, i sprzedaie się po gr. 20 w Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulic Miodowej. — W *Warszawie* żyło 2ch braci bliźniąt, którzy iednego dnia rodzili się, iednego dnia nauki rozpoczęli, iednego dnia ie skończyli, a w iednymże dniu mieli odbyć wesele. Historja przekazała nam ieszcze rzadszy przykład podobny w osobie 3ch rodaków naszych: *Wacław*, *Władysław* i *Wisław* Dominikanie, z iednego Ojca i Matki bracia, iednego dnia do zakonu wstąpili, iednakowej byli pobożności i iednego dnia pomarli r. 1262. — Wczoraj wieczorem *ulewa* znowu nawiedziła Warszawę, a ustała o północy; częste błyskawice i grzmoty wznawiały się co kilka minut. Dziś około godziny 6tej rano, ponowiła się słota. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po 2gim akcie ciągle z zadowoleniem przyjmowanej Komedji *Panna Mężatka*, JPani *Halpert* i JP. *Jasiński*; po ukończeniu Ciż po 2-kroć, tudzież JPani *Estella* i JP. *Komorowski*. Po *Spisie wojskowym*, JPanna *Damse* 2-kroć. — Sławny *Rubini* Dyrektor Opery w Petersburgu, przybył do Warszawy; mieszka w Hotelu Wileńs:.

Z Radomia. — Lubo każdy czyn dopełniony w celu ulżenia cierpiącej ludzkości, sam w sobie najistotniejszą znajduię nagrodę, iednak okazanie wdzięczności za odebrane dobrodziejstwo iest koniecznym każdego obowiązkiem; dla tego Rada Opiekuńcza Powiatu Radomsk: ośmiela się oświadczyć publiczne podziękowanie WW. Braciom *Ewans*, za darowanie *Kuchni Angielskiej* z wszelkiemi dogodnościami, dla Szpitalu Śgo Alexandra w Radomiu. X. *Kłaczyński*.

Z Petersburga. — N. PAN, 23go Lipca, Najwyżej rozkazać raczył: Podoficera 4tej kompanji Inwalidów Gwardji, *Ludwika Pręgowskiego*, na poświadczenie Zwierzchności o nader gorliwej służbie iego, dobrem sprawowaniu się i sposo-

bie myślenia, uwalnia ze służby w randze Reiestratora Kolegjalnego.

Dnia 22go Lipca, o godz: 4tej z połud:, miasto *Porzecze* dotknęła gwałtowna burza, której towarzyszył nadzwyczajny fenomen. Do domu, w którym schronili się pracuiący w przystani Cieśle, wpadła przez otwarte okno kula ognista, i pękłszy tamże, zabiła iednego z robotników, wyrwała 2 dyle ze ściany i wysadziła na powietrze dach budynku. Szyby w oknach zostały zupełnie potrzaskane.

Anglja. — Baron *Athalin*, pierwszy Adjutant Króla Francuz:, 5go b. m. przybył do *Londynu*; iak mówią, aby Królowej Wiktorji osobiście przedstawić powody, które wstrzymały przyiazd Króla *Filipa*. Królowa, iak wiadomo, wynurzyła swoie ubolewanie, a Xżę *Albert* napisał do Króla Francuz:, że spory polityczne pewno nie przeszkodzą iego odwiedzinom w *Windsorze*. — Gazeta *Czas* ogłosiła, że dotąd nie wezwano iej do wymienienia korespodentów z statku *Warspite*, a gdyby nawet takie wezwanie otrzymała, zadosyć nie uczyni. — Bank Angiel: zniżył diskonto o 1/2 procent. — Królowa 9go b. m. odpłynęła do *Szkocji*; P. Rob: *Peel* (Pil) nie mógł iej towarzyszyć, z powodu zachorowania iego córki. — *Okonel* i iego towarzysze 6go b. m. zostali uwolnieni; pierwszy iednak nazaiutrz rano wrócił do więzienia, aby uroczyście być odprowadzonym przez Prezydenta i cechy miasta *Dublinu*; 8go b. m. miano w *Dublinie* odśpiewać *Te Deum* z powodu uwolnienia *Okonela*. — Olbrzymi parostatek *Wielka Brytanja*, wkrótce przybędzie na *Tamizę*; mnóstwo osób śpieszy iuż teraz do *Brystolu*, aby oglądać ten parostatek, naywiększy na kuli ziemskiej. — Z *Bombaj* donoszą 19go Lipca, że w pułku *bengalskim* wybuchło powstanie; w *Szyrkarpur* nieprzyiaciel w niespodzianym napadzie zabił 80 żniwiarzy i ieźdzców nieregularnych. — Lord *Ellenborough* (Ilenborn) oczekiwał w *Kalkucie* przybycia swoiego następcy. Z *Chin* donoszą 28go Maia, że P. *Pottinger* (Potynżer) miał wtedy zamiar udać się z *Hong-Kong* do *Bombaj*. — 7go b. m. wybuchł pożar w *Londynie*, który zrządził szkody na 40,000 dukatów.

Belgja. — Xżę *Pruski* 8go b. m. przybył z Anglji do *Ostendy*, gdzie go powitał Król Belgicki; Xżę wyiechał przez *Antwerpję* do *Holandji*.

Francja. — Wyiazd Króla do *Eu*, miał nastąpić w połowie b. m.; Królowa zaś zostanie przy Xżnie *Jonville* (Żuęvil). Xżna *Nemours* (Nemur) ma zamiar udać się do swego Małżonka do *Metz*. Xżna *Orleańska* z swoiemi dziećmi zamieszka *Trianon*. Niewiadomo ieszcze z pewnością, czy Xżęta *Żuęwil* i *Aumale* (Omal), rychło wrócą do Francji. Xżę *Montpensier* (Mąpansje) bawi przy swoim bracie na manewrach w *Metz*. Król w Październiku uda się do Anglji, ale bez towarzystwa którego z członków swoiej rodziny. — Xżę *Żuęwil* miał napisać, iż pragnie obsadzić miasto *Mogador*. — Stratę w skutek zatonięcia statku *Grenland*, liczą na 2 miljony fr. — Podług dzien: *tulońskiego*, przed bombardowaniem *Tangeru* Konsul francuzki P. *Nyon*, miał piśmiennie oświadczyć Xciu *Żuęwil*, aby wstrzymał kroki nieprzyiacielskie, ponieważ Cesarz *Marokański* stosownie do Konsula Ang:, skłaniał się do pokoiu; Xżę iednak otrzymawszy raport Marszałka *Biużo* donoszący o nieprzyiaznych zamiarach Cesarza, bombardowanie przyśpieszył. — P. *Thiers* dostawił iuż Księgarzowi pierwsze 6 tomów swoiej historji Konsulatu. — Według depesz Xcia *Żuęwil*, flota francuz: nie tak rychło wróci, gdyż iego zdaniem iest energicznie wystąpić przeciw *Marokanom* na lądzie i na morzu. Wylądowanie w *Mogador* udało się bez oporu, gdyż Marokanie wcześnie schronili się ucieczką; ich armaty częścią zagwoździono, częścią wrzucono w morze. Miasto zdaie się być obróconem w perzynę, w skutek podwójnego bombardowania; 17, 18 i 19go z. m. w kilku miejscach w mieście wybuchły pożary, pewno przez kraiowców podłożone, celem plądrowania. Wyspie *Mogador* nadano nazwisko *Xżę Żuęwil*. Kapitan fregaty parowej *Grenland* P. *Besson*, stawiony będzie przed sądem woiennym; z pewnością iednak zostanie uwolniony. Xżę *Żuęwil* za przybyciem na miejsce niebezpieczeństwa, udał się łódką na statek *Grenland*, pomimo gradu kul ze strony Marokanów; Kapitan *Besson* napróżno prosił Xcia, aby nie narażał się na tyle niebezpieczeństwa. — Dzienniki ministerjalne dotychczas nie wspominaią o kanonadzie Marokanów na wyspę *Mogador*, i o odpawiadaniu na tę

kanonadę przez statki francuzkie. Podług dziennika opozycyjnego, miano w *Mogador* znaleźć amunicję i broń angielską. Xżę *Żugwil* 27go z. m. odpłynął z *Kadyxu* do *Tangeru*, gdzie znajdował się P. *Bulwer*, Poseł ang: przy dworze hiszp:. — Dziennik *Sporów* zapewnia, że chociaż sprawa *Otaheiti* iest załatwioną, przecież Porucznik *Dobini* i Kapitan *Bruat* nie zostaną ani zganieni, ani odwołani. — P. *Genoude* (Żemud) Właściciel gazety *francuz:*, występuie iako kandydat do Izby deputowanych na wyborach w *Savenay*. — Xżę *Omal* ma zaślubić iedyną córkę Xcia *Salerno*, stryia Króla *Neapolitań:*,

Hiszpanja.— 3go b. m. rozpoczęły się w *Madrycie* wybory, które rokuią skutek pomyślny dla stronnictwa ministerjalnego. Karliści maią zamiar na przypadek zwycięztwa na wyborach, przedstawić wnioski, aby *Don Karolowi* i iego rodzinie wolno było mieszkać gdzie się podoba, aby ogłoszono amnestję ogólną, i aby rozstrzygnięto kwestję względem zaślubin Królowej. — Poseł ang: P. *Bulwer* 26go z. m. udał się na krótki czas do *Tangeru*. — Fałszywą była wieść iakoby Konsul hiszp: w *Gibraltarze* starał się skłonić wychodzców hiszp: do wylądowania w Hiszpanji, i tym sposobem zgotować im zgubę. — Bank *San Fernando* ułożył się z Rządem o zaliczenie mu 5 miljonów piastrów za Wrzesień i Paźdz:. — 3go b. m. pochowano w *Madrycie* tymczasowo zwłoki najbogatszego Granda Hiszpanji, Xcia *Ossuni;* P. *Arguelles* będąc Opiekunem Królowej, miał zamiar połączyć ią z tym Xciem. — 2go b. m. uroczyście przywieziono do *Madrytu*, zwłoki byłego Ministra marynarki *Montes da Oka*, który r. 1841 został rozstrzelany w *Witorji*, na rozkaz *Espartera*.

Niemcy. — Król *Pruski* 13go b. m. wrócił do *Berlina*. — Arcy-Biskup paryzki X. *Affre*, 8go b. m. znajdował się w *Koblenc*. — Sędziwy i niewidomy Biskup z *Münster* Baron Kaspar Max *Drost Wiszeryng*, oraz Biskup z *Metz* 10go b. m. spodziewani byli w *Trewirze*. — W *Tryeście* spodziewani są Xżę *Modeny*, oraz W. Xżę *Toskański* z swoią Małżonką. — Prawie całe miasteczko *Keben* w Szląsku 9go b. m. stało się pastwą płomieni. — Do *Berlina* w zeszłym tygodniu przybył Lord *Palmerston*.

Portugalja. — Potwierdza się wiadomość, iż Rząd za pośrednictwem Papieża, układał się z *Don Michałem*, któremu za odstąpienie swoich pretensji ofiarowano roczną pensję 28,000 dukatów, począwszy od r. 1834; lecz Infant na to nieprzystał. — Margrabina *Loule* ciotka Królowej, śmiertelnie iest chorą.

Turcja. — Poseł pruski P. *Le Cocq* (Kok) 24go z. m. miał zaszczyt przedstawić Sułtanowi, Dowódzcę pruskiej korwety *Amazony*, Barona *Dirking Holmfeldt*, i innych Oficerów okrętowych. — Porta przedstawiła Posłom nowe przepisy paszportowe w Turcji; przeciw niektórym przepisom Posłowie protestowali.

Rozmaitości.— W *Hajget* w ogrodzie P. *Grinstone* w Anglji, zasiano tej wiosny ziarko grochu znalezione w egipskim grobowcu, istnieiącym około 2,800 lat. Ziarko rozrosło się, a iej łodyga zrodziła 19 strączków; kwiecie było białe, ale szczególnego kształtu. — Fortepjanista Leopold *Meier* udaie się z *Londynu* do *Nowego Jorku*. — 17go z. m. odbyło się w *Londynie* ostatnie przedstawienie *opery włoskiej;* wykonano operę *Purytanie* i balet *Obłąkanie Malarza;* główne role w balecie miały Karolina *Grizi*, Fanni *Elsler* i *Cerito*. — *Gerje* Xżę *Krysztof* nowy Jenerał murzyński na wyspie *Hajti*, iedynym iest w swoim kostiumie. Jest ubogim osadnikiem wyspy, nosi włosiane pantalony, takąż kurtkę i stary kapelusz słomiany, bez pończoch i trzewików. Ostrogi przypina do bosych pięt, gdy siedzi na koniu, ma przez ramię zarzucony muszkiet, z którego może wystrzelać kule pół funtowe, podobnież pas iego zawsze pełen pistoletów; iego towarzysze broni również są kostiumowani, pogardzaiąc wszelką odzieżą ozdobną. — 22go z. m. kilka tysięcy osób zgromadziło się przed towrem w *Londynie*, aby oglądać świeżo wylądowaną armatę zdobytą przez Anglików w *Indjach* r. 1841. Ta armata z kosztownego ulana śpiżu, waży 145 centnarów, i iest nadzwyczajną osobliwością.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kuźnicow Jene:-Lejt: z Brześcia Litews:; Worońcow Hr: Sekret: Gub: Mins: Spr: Zagran:, z Wiednia; Hr: Krasiński Kar: Hr. z Krakowa; X. Dekert Jan, Prałat, z Grodziska; Jrzykowski Karol Dr. Medy: z Berlina; Dobrzyński Gust: Dz: z Sarn; Sąchocki Tom: Dz: z Mosiebrzy; Borucki Andr: Oby: z Rokitna; Szczawiński Fr: Oby: z Słustowa; Tański Marcin Ob: z Kamionny.

DONIESIENIA.

NABIAŁ SWIEŻY. Nadeszła pora czasu, w której zwykle codziennie mniej Mleka bywa w gospodarstwie wiejskiem; z tego powodu cena Nabiału umiarkowanie podwyższoną zostaie w ten sposób: Masła młodego oznaczonego lit: L, funt zł. 1 gr. 10; Smietany kwarta zł. 1; Ser krowi po gr. 20; w każdy Piątek tylko z rana pod Lipką przy ulicy Przeiazd, w podwórzu sprzedawane będzie.

ANTONINA Markowska, lat 10 maiąca, ubrana w spódniczkę w kraty na wacie, w czepeczek i chusteczkę na szyi, wyszedłszy w dniu 16tym b. m. z domu Nro 250 przy ulicy Freta, dotąd nie wróciła. Upraszam łaskawe Osoby, maiące o niej iaką wiadomość, aby raczyły dać znać pod Nr powyższy za nagrodą. Teofila Markowska, Matka.

Potrzebna iest PANNA do Sklepu, którąby umiała czytać i pisać po polsku lub po niemiecku, i była dobrej konduity. Bliższa wiadomość w domu przy ulicy Brackiej N° 1578.

Na Krak:-Przedm: w domu W. Staniszewskiego Nr 405, na dole, z bramy na prawo, iest do sprzedania z wolnej ręki BIBLJOTEKA za szkłem, Łóżko i Serwantka mahoniowa, Zegar paryzki Bregeta pod Kloszem, i kilka Obrazów oleyno malowanych.



O 2 mil od Warszawy za Raszynem, iechać na prawą do wsi Komorow, tam są na sprzedaż Skopy na rzeź, i BARANY na przychowek; można też umówić się o zimowisko dla 600 sztuk Owiec. Owczarz znajdzie dla Owiec Owczarnią dogodną i na suchem miejscu wystawioną, pastwiska górzyste i zdrowe, paszę na zimę sucho zebraną. Dla siebie zaś mieszkanie i morgę zasadzonych kartofli.

LANDKUCZER wyieżdżaiący w tych dniach wygodnym powozem do miasta Wrocławia, życzy z sobą zabrać kilka osób. Wiadomość w Hotelu Lipskim w kantorze, lub u Szwajcara tegoż Hotelu.

BONA Niemka, opatrzona chlubnemi świadectwami, od kilku lat będąca w najcelniejszych domach w Warszawie, życzy otrzymać stosowne miejsce. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 1021, u Pani Peltz.



Dwa KOCZE z fordekami, odnowione, ieden zupełnie w dobrym stanie, drugi więcej używany, są do zbycia u Fabrykanta Powozów Laskowskiego, przy ul: Elektoralnej, wprost Solnej, Nr 783.

Na żądanie Pełnomocnika sądowego nieobecnych SSrów, i z mocy upoważnienia presidji Tryb Cyw: tutejszego, w domu przy ul: Podwal Nr 525 położonym, drogą publiczney licytacji przed podpisanym Reientem d. 12/24 b. m. i następnych, zawsze o godz: 3 z połud., sprzedane zostaną Ruchomości po ś. p. Wilhelmie Pohl, 4 klasy Dyrekt: Poczt w Króles: Pols: pozostałe, iako to: Meble mahoniowe, iesionowe, Lustra, Kopersztychy angiels:, Garderoba, Bielizna, Futra, Srebra, Kosztowności, Poiazdy, Naczynia kuchenne, Bibljoteka, i inne rozmaite rzeczy, za gotowe w monecie zaraz płacić się maiące pieniądze. *Masłowski*, Reient.

Ktoby potrzebował GOSPODYNIĘ lub Bonę do Dzieci znacznego Domu, ięzykiem niemieckim i polskim mówiącą; raczy się zgłosić pod Nr 902 przy ulicy Chłodnej, na 1sze piętro; gdzie także są do sprzedania MEBLE mahoniowe i Obrazy olejne.

Dwa BUFETY, SZAFA duża, w tej przegrody i szuflady z brązami, i iedna mała Szafka za szkłem, służąca do handlu Swiec, Mydła i t. p. przedmiotów; oraz 2 Szyldy z napisem Sprzedaż Octu, wszystko na urząd robione, nowe i wcale nie używane, są do sprzedania przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 357, na dole od frontu, w narożnym sklepie około Budki, przeciw ulicy Franciszkańskiej będącej.



PANTALJON mahoniowy z iednej z celniejszych Fabryk, iest do sprzedania lub do naięcia, pod Nr 262 przy ulicy Freta na 1szem piętrze od frontu.

Osoba wyieżdzaiąca za dni 8 do MOSKWY, życzy znaleść Towarzysza podróży na wspólny koszt, bąć własnym poiazdem lub też bez; bliższą informacją powziąść można w domu Handlowym PP. A. Epstein et Lewy przy ulicy Przechodniej Nr 949.



Dnia 8 (20) b. m. o godzinie 3 z południa, sprzedanemi zostaną na targu Muranowskim KOCZOBRYK i Bryczka Najdyczanka.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połud: 18

TEATR ROZMA:. Jutro, 68my raz *Niezgody domowe*. 14ty raz *Pierwsza wyprawa młodego Riszelje*.

Dnia 21 b. m. OMNIBUSY 4ro-konne kursować będą do ŁOWICZA na Jarmark. Cena od Osoby tam zł. 10, a napowrót zł. 6 gr. 20. Na wyiazd przeznaczone miejsce przy ulicy Niecałej z dziedzińca domu gdzie mieszka Fabrykant Powozów P. Sztatler; wyiazd o godzinie 7ej rano. Nadmieniam, iż w Błoniu będzie popas 3 godzinny. K. *Hejmowski*.

Dziś w Kawiarni przy ul: Freta Nr 275, obok handlu Szmitnera, JP. *Szpilman* grać będzie na Instrumencie złożonym z drewienek i słomy, z towarzyszeniem Kwartetu.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańskiej, w 3cim domo od rogu i po prawej stronie, idąc z ulicy Długiej, JP. *Michnowski* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, JP. *Modliński* z kompanją grać będzie.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul Bednarskiej, na Sniadanie Szczupak z włoszczyzną, Karp na szaro, Lin z kapustą, Okoń z iaiami, Karaś, Węgórz z sosem, Omlet, Naleśniki, Zupa rybna i grzybowa.